

Recenzent
Dr hab. Maciej Czerwiński
(Uniwersytet Jagielloński)

Redaktor prowadzący
Maria Szewczyk

Redakcja
Anna Matysiak

Korekta
Mirosława Pugaczewska

Projekt okładki i stron tytułowych
Zbigniew Karaszewski

Ilustracja na okładce
Graffiti *Curriculum Vitae*, autorka Susanne Kunjappu-Jellinek,
wrzesień 1990, East Side Gallery, Berlin

Skład i łamanie
Piotr Molski

ISBN 978-83-235-XXX (druk)
ISBN 978-83-235-XXX (e-pub)

ISBN 978-83-235-XXX (pdf online)
ISBN 978-83-235-XXX (mobi)

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018

Niniejsza publikacja powstała w ramach projektu konferencyjnego „Kultury i języki pamięci”, realizowanego 25-26.09.2015 roku przez Instytut Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego we współpracy z Niemieckim Instytutem Historycznym w Warszawie, Fundacją Konrada Adenauera oraz Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego
00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4
e-mail: wuw@uw.edu.pl
księgarnia internetowa: www.wuw.pl

Wydanie 1, Warszawa 2018

Druk i oprawa
Totem.com.pl

SPIS TREŚCI

Waldemar Czachur

Lingwistyka pamięci.

Założenia, zakres badań i metody analizy 7

Wojciech Chlebda

Pamięć a język. Zarys relacji 56

Marta Wójcicka

Język pamięci zbiorowej (w kontekście kultury oralności,
piśmienności i elektralności). Prolegomena 68

Teresa Dobrzyńska

Pamięć – z perspektywy badań tekstu i dyskursu 94

Jan Kajfosz

Presupozycje w analizie potocznych
dyskursów pamięciowych 114

Michael Klemm

Rytuał pamiętania zbiorowego czy polityczny instrument
dyskursywny? Struktura, funkcja, zmiany i znaczenie
kulturowe telewizyjnych podsumowań roku i wieku. 134

Edyta Grotek

Miejsca pamięci a toruńska tożsamość zbiorowa
w XIX wieku. Przypadek Kopernika 159

Jarosław Bogacki

Pamięć i język w kontekście dyskursywnego
konstruowania śląskiej tożsamości zbiorowej
na przełomie XVIII i XIX wieku 188

Kinga Zielińska

Pamięć w wymiarze multimodalnym – strategię
upamiętniania na przykładzie polskich i niemieckich
zapowiedzi internetowych. 218

Pierre-Frédéric Weber

Reżim uczuciowy a pamięć zbiorowa. Polska pamięć
o Niemcach po 1945 roku. 244

Informacje o autorach 260

Edyta Grotek
Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

Miejsca pamięci a toruńska tożsamość zbiorowa w XIX wieku. Przypadek Kopernika

The Places of Memory (lieux de memoire) and the Collective Identity in Torun in the 19th Century. The Case of Copernicus

The author explores the place of the memory of Nicolaus Copernicus and its identity-constructing potential in the space of one city, which was shared by and divided between two large language communities. Copernicus discourses in selected newspaper titles of the 19th-century Torun are analysed: the Polish “Gazeta Toruńska” and the German “Thorner Zeitung”. The author proposes a research matrix which can account for both linguistic and extralinguistic factors. The analysis draws on identity-related theories by Giesen and Bokszański.

Erinnerungsorte und Thorner kollektive Identität im 19. Jahrhundert. Der Fall von Kopernikus

In dem Beitrag wird der Erinnerungsort „Nikolaus-Kopernikus“ und sein identitätsstiftendes Potenzial in einem von zwei großen Sprachgemeinschaften geteilten urbanen Raum untersucht. Der Analyse werden kopernikanische Diskurse aus ausgewählten Priesstiteln des 19. Jahrhunderts in Thorn unterzogen: Aus der polnischsprachigen „Gazeta Toruńska“ und der deutschsprachigen „Thorner Zeitung“. Die Autorin schlägt eine Untersuchungsmatrix vor, welche ermöglicht,

sowohl die sprachlichen als auch die außersprachlichen Faktoren zu berücksichtigen. Sie beruft sich auf die identitätsrelevanten Theorien von Giesen und Bokszański.

Key words: memory space, collective identity, the identity manifestation in the language, historical speaker and language community.

Schlüsselwörter: Erinnerungsorte, kollektive Identität, sprachliche Manifestierung der Identität, historische Sprecher- und Sprachgemeinschaft.

1. Wprowadzenie

Wprowadzony przez Pierre'a Norę, a rozwinięty na gruncie niemieckojęzycznym przez Jana i Aleidę Assmannów termin „miejsca pamięci”¹ i otwarta dzięki jego użyciu przestrzeń badawcza coraz częściej skupiają uwagę lingwistów, umożliwiając poszerzenie metod antro- i etnolingwistycznych o nowe, interdyscyplinarne instrumenty badawcze². Tym bardziej, że także zastosowanie sprawdzonych metod językoznawstwa kognitywnego oraz analizy dyskursu obiecują ciekawe i nośne wyniki. W niniejszym artykule chciałabym odpowiedzieć na pytanie, czy miejsca pamięci i ich językowa rekonceptualizacja mogą być świadectwem tworzenia się tożsamości kolektywnej określonej grupy. Przedstawiona poniżej analiza dotyczy polskojęzycznej „Gazety Toruńskiej” i niemieckojęzycznej „Thorner Zeitung”, wydawanych w Toruniu od drugiej połowy XIX wieku. Nośnym miejscem pamięci okazał się Mikołaj Kopernik. To jemu poświęcam główną część analizy.

¹ Zob Pierre Nora, *Czas pamięci*, tłum. Wiktor Dłuski, „Res Publica Nowa” 2001, nr 7.

² Warto wspomnieć o kilku konferencjach, które pokazują wzrost atrakcyjności omawianej perspektywy badawczej, jak choćby o zorganizowanej w roku 2015 przez Instytut Germanistyki UW: „Kultury i języki pamięci” czy odbywającej się w listopadzie 2015 na Katedrze Filologii Germańskiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika „Sprache und Identität” (Język a tożsamość). W styczniu 2016 roku na Uniwersytecie Sztokholmskim odbyło się pierwsze spotkanie sieci badawczej KULI (Lingwistyka kulturowa). W ramach tych spotkań widać wyraźnie zainteresowanie lingwistyką pamięci / lingwistyką tożsamości.

2. Toruń w XIX wieku – zarys sytuacji socjolingwistycznej³

W roku 1773, w wyniku drugiego rozbioru Polski, Toruń dostał się pod panowanie pruskie. Granica między zaborem pruskim a rosyjskim przebiegała niecałe 40 kilometrów dalej, na rzece Drwęcy w miasteczku Golub (obecnie Golub-Dobrzyń). Toruń był więc ostatnim dużym miastem przed granicą.

Już od założenia miasta (1230) stanowiło ono wspólnotę mieszaną: etnicznie, religijnie i językowo⁴.

Przez cały okres zaborów (i wcześniej) sytuacja językowa w Toruniu nie uległa znaczącej zmianie. Przeważały języki polski i niemiecki, trzecią co do wielkości grupą była społeczność żydowska, mówiąca tak po niemiecku, jak i polsku, ale wewnątrznie komunikująca się w jidysz. Przed wybuchem I wojny światowej większość mieszkańców Torunia była niemieckojęzyczna⁵, natomiast w okresie międzywojennym mówimy już o „mniejszości niemieckiej”⁶.

³ Więcej zob.: Edyta Grotek, *Der deutsche Genius im Spiegel seiner Sprache – das Selbstbild der in Thorn des 19. Jahrhunderts wohnhaften Deutschen. Versuch einer Analyse anhand „Die Deutschen“ von Bogumil Goltz*, [w:] *Im Deutsch-polnischen Spiegel. Sprachliche Nachbarschaftsbilder*, red. Edyta Grotek, Anna Just, Frankfurt am Main 2011, s. 67–80; teźże, *Soziolinguistische Situation in Thorn des 19. Jahrhunderts. Ausgewählte Aspekte*, [w:] *Deutsche und Polen im Kontakt. Sprache als Indikator gegenseitiger Beziehungen*, red. Edyta Grotek, Frankfurt am Main 2012; teźże, *Dziewiętnastowieczny Toruń wspólnotą języka/językową? Miasto jako wspólnota komunikacyjna. Próba wyboru i oceny podstaw teoretycznych*, [w:] *Dialektologie a geolingvistika v současne středni Evropě*, red. Zbyněk Holub, Helena Chýlová, Jan Chýla, Opava 2015, s. 48–60; teźże, *Sprache als Identitätsträger. Entwicklung eines Untersuchungsrasters – ein Versuch am Beispiel der historischen Sprechergemeinschaft vom Toruń des 19. Jahrhunderts*, [w:] *Sprache – Wissen – Medien. Festschrift für Professor Gerd Antos*, red. Roman Opilowski, Waldemar Czachur, Wrocław – Dresden 2015, s. 85–99.

⁴ Toruń doczekał się wielu historycznych opracowań naukowych; wspomnę tu tylko kompleksową, poruszającą także aspekty kulturalne, demograficzne i społeczne, trzynomową *Historię Torunia* pod red. Mariana Biskupa (1992-2006), wydaną przez Towarzystwo Naukowe w Toruniu.

⁵ Por. Mieczysław Wojciechowski, *Niemcy w społeczności miejskiej Torunia w okresie międzywojennym (1920-1939)*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczanstwa. Studia Polonica Historiae Urbanae*, t. 3, red. Maria Nietyksza, Toruń 1998, s. 191.

⁶ Por. tamże.

W spisach pruskich pytanie o język pojawiło się dopiero w roku 1831. Stażewski zwraca uwagę na istnienie w tych statystykach (oprócz dwóch głównych grup, polskiej i niemieckiej) małżeństw mieszanych⁷, których dzieci wchodziły często do grupy „niemieckojęzycznych katolików”⁸. Fakt ten jest niezwykle ważny przy rozpatrywaniu kwestii tożsamości zbiorowej (czy tożsamości zbiorowych), język jest wszak jednym z najważniejszych czynników tożsamościotwórczych.

Bez wątplenia niemiecki w badanym okresie był w Toruniu językiem „panującym”. Posługiwano się nim zarówno w urzędach, jak i w szkołach; o prasie polskojęzycznej w Toruniu można mówić dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Władze pruskie wychodziły jednak naprzeciw mieszczanom nieznającym biegle języka niemieckiego, zatrudniając miejskiego tłumacza⁹. Uznać też należy, że w przypadku Torunia mamy do czynienia ze wspólnotą miejską, której w dużym stopniu dotyczył bilingwizm, a na pewno dyglosja¹⁰.

Podział językowy mieszkańców Torunia korespondował z podziałem religijnym i majątkowym ludności miasta. Polskojęzyczni katolicy należeli w większej części do proletariatu, niemieckojęzyczni protestanci to najbardziej majątni mieszkańcy dziewiętnastowiecznego Torunia¹¹.

W świetle tych skrótowych informacji wchodzenie do „grupy niemieckojęzycznych katolików” uznać należy za awans społeczny. Nie pozostawało to z pewnością bez wpływu na kształtowanie się tożsamości tej grupy.

⁷ Por. Marek Stażewski, *Zjawisko dwujęzyczności mieszkańców Pomorza w XIX i początkach XX wieku jako element oceny stanu świadomości narodowej*, [w:] *Polska i Polacy. Studia z dziejów polskiej myśli i kultury politycznej XIX i XX wieku. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Romanowi Wapińskiemu*, red. Marian Mroczek, Gdańsk 2001, s. 373, 383.

⁸ Por. tamże, s. 388.

⁹ Por. Andrzej Nieuważny, *Toruń w dobie wojen napoleońskich i Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Historia Torunia. W czasach zaboru pruskiego (1793-1920)*, red. Marian Biskup, Toruń 2003, s. 63; zob. też. Edyta Grotek, *Soziolinguistische Situation in Thorn des 19. Jahrhunderts...*, s. 88.

¹⁰ Por. Weronika Jaworska, *Der Thorner Schriftsteller Bogumil Goltz im Spiegel seiner Lebenserinnerungen*, Toruń 1986, s. 74; Edyta Grotek, *Soziolinguistische Situation in Thorn des 19. Jahrhunderts...*, s. 96.

¹¹ Por. Andrzej Nieuważny, *Toruń w dobie wojen napoleońskich ...*, s. 62.

Ustalając przynależność narodowościowo-etniczną mieszkańców Torunia, historycy posługiwali się zróżnicowanymi kryteriami. Już w odniesieniu do średniowiecza stosowano tzw. kryterium imiennowe, które jednak należy traktować z dużą ostrożnością¹². Za dość pewne uznawano kryterium wyznaniowe. Protestant z reguły oznaczał „Niemca”, katolik zaś „Polaka”. Na przełomie wieków XIX i XX obserwujemy jednak w tym obszarze określoną dynamikę: z jednej strony wspomniane powstawanie grupy niemieckojęzycznych katolików, z drugiej dążenie polskiej inteligencji do polonizacji ewangelików. Pisze o tym Stegner, cytując ks. Burschego: „Na nas ewangelikach, ciąży święty obowiązek zajęcia się naszymi braćmi na Mazowszu pruskim [Mazury, EG]. Jest to kwestia życia i dla nas samych, bo społeczeństwo dopiero wtedy zacznie odróżniać Niemca od ewangelika, gdy przekona się na własne oczy, że istnieją setki tysięcy ludu ewangelicko-polskiego”¹³.

Wiek XIX to czas budowy nowych umocnień, które do dziś wpływają na wygląd miasta, przypominając swoim pierścieniowym układem o ówczesnych granicach miasta-twierdzy. Toruń uchodził za miasto zamknięte, warowne. A jednak jego położenie sprawiało, że było atrakcyjne. W omawianym okresie obserwujemy dynamiczne zmiany demograficzne i dużą fluktuację ludności. To wszystko powoduje, że miasto-twierdza stanowi w tym czasie „sieć luźną”¹⁴. Z jednej strony mamy więc nieustannie zmieniające się stosunki i związki międzyludzkie, dynamiczną sytuację demograficzną, z drugiej zaś wspólnotę obcowania w tej samej przestrzeni dwóch największych grup etnicznych. Jak twierdzi Max Weber, „Wiara w «etniczną» wspólność bardzo często, choć nie zawsze, stanowi barierę «wspólnot

¹² Por. Tomasz Jasiński, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chełmna*, Poznań 1982, s. 67–78.

¹³ *Praca nad narodowym uświadomieniem Mazurów pruskich*, „Zwiastun Ewangeliczny” 1902, nr 3, cyt. za: T. Stegner, *Lud polsko-ewangelicki. Mazurzy, Ślązacy, Serbołużyczanie, Słowińcy w myśli narodowej i religijnej polskich ewangelickich środowisk opiniotwórczych w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Polska i Polacy. Studia z dziejów polskiej myśli...*, s. 393.

¹⁴ Por. Edyta Grotek, *Dziewiętnastowieczny Toruń wspólnotą języka/języków?...*, s. 55, termin za: Lesley Milroy, *Language and sociale networks*, Oxford 1987.

społecznego obcowania» [...]»¹⁵. Powstaje zatem pytanie, czy w badanym okresie w Toruniu istniała wspólnota społecznego obcowania, czy może dwie różne wspólnoty, i czy jest to widoczne w języku, a jeśli tak, to w jaki sposób?

3. Prasa w Toruniu¹⁶

W dziewiętnastowiecznym Toruniu funkcjonowała prasa zarówno polsko- jak i niemieckojęzyczna. Z czasopism niemieckojęzycznych wspomnieć należy wychodzący od 1760 „Thorner Wochenblatt”. Od 1845 pod taką nazwą ukazywały się dwa tygodniki, jeden wydawany przez Lambecka, drugi przez Preußa. Pierwszy z nich przemianowany został w drugiej połowie XIX wieku na „Thorner Zeitung”. Z innych mediów drukowanych na uwagę zasługują „Kreis-Blatt des Königlich-Preußischen Landrath-Amtes zu Thorn” (od 1834), „Thorner Ostdeutsche Zeitung” (od 1873) czy „Thorner Presse” (od 1883)¹⁷.

W drugiej połowie XIX wieku w Toruniu bardzo silnie rozwijała się prasa polskojęzyczna. Miasto zajmowało wśród miast pomorskich trzecie miejsce (za Grudziądzem i Chełmnem), jeśli chodzi o wysyłkę pocztową (1870 – 257 tysięcy egzemplarzy)¹⁸. Toruń uważa się także za centrum polskiej myśli narodowo-wyzwoleńczej w tamtym czasie¹⁹. Bardzo ważnym tytułem był wydawany od roku 1875 „Przyjaciół” (redaktor: Ignacy Danielewski) oraz ukazująca się od 1867 „Gazeta Toruńska”²⁰. Warto wspomnieć także o redagowanym przez

¹⁵ Max Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. Dorota Lachowska, Warszawa 2002, s. 310.

¹⁶ Zob. więcej np.: Edyta Grotek, *Soziolinguistische Situation in Thorn des 19. Jahrhunderts...*

¹⁷ Zob. więcej tamże, s. 92–94; por. Magdalena Niedzielska, *Życie polityczne i kulturalne Torunia (1815-1914)*, [w:] *Historia Torunia...*, s. 262.

¹⁸ Por. Magdalena Niedzielska: *Życie polityczne i kulturalne Torunia...*, s. 263.

¹⁹ Por. tamże, s. 264.

²⁰ Por. Jacek Banach, *Obraz niemieckiej polityki wobec Polaków na łamach polskiej prasy pomorskiej 1900-1914*, [w:] *Polacy i Niemcy. Z badań nad kształtowaniem heterostereotypów etnicznych*, red. Kazimierz Wajda, Toruń 1991, s. 87, zob. więcej: Edyta Grotek, *Soziolinguistische Situation in Thorn des 19. Jahrhunderts...*, s. 89–92.

Juliana Prejsa, wychodzącym około dwóch lat „Biedaczku, czyli Dużym a Tanim Tygodniku dla Biednego Ludu”.

Na niezwykłą rolę polskiej prasy, promującej polską myśl narodową i społeczną, wskazuje Michalski, podkreślając znaczenie „Gazety Toruńskiej”: „Na Pomorzu w owym czasie głównym ośrodkiem polskiego życia narodowego, politycznego i kulturalnego staje się Toruń i wychodząca tu od 1867 r. «Gazeta Toruńska». Na jej łamach głoszone hasła solidarności narodowej, nawoływano do koncentracji wysiłków i propagowano hasło «pracy organicznej»²¹.

4. Kluczowe pojęcia

Miasto a wspólnota

W moich badaniach dotyczących Torunia traktuję miasto jako całość, jako system, na który składają się dwa powiązane ze sobą podsystemy – urbanistyczny i społeczny. Jak pisze Aleksandr Wallis: „Podsystem społeczny to zbiorowość użytkowników miasta, których podstawową strukturę tworzą jego mieszkańcy [...]. Powstaje [on] z jednostek, rodzin i grup zawodowych o określonych społecznych rodowodach”²². Oznacza to, że w tym konkretnym przypadku miasto Toruń tworzą także jako jego „użytkownicy” mieszkańcy toruńskich przedmieść, zwłaszcza Mokrego i Jakubskiego Przedmieścia (była to ludność w większości polskojęzyczna) czy okolicznych wsi. To oni współtworzyli funkcjonalną wspólnotę przestrzeni, czy inaczej mówiąc, toruńską przestrzeń społeczną²³.

Miasto widzieć należy jako organizm, trwający w czasie, koherentny twór. Istotna jest konstatacja, że twór ten może być postrzegany jako koherentny i może tak funkcjonować również dzięki czynnikowi komunikacyjnemu. Pomimo różnych języków, jakimi torunianie się posługiwali, tworzyli jedną wspólnotę, posługiwali się tym samym repertuarem znaków (w rozumieniu Gumperza), funkcjonowali w tej samej semiosferze (w rozumieniu Łotmanna).

²¹ Ryszard Michalski, *Treści społeczne w polskiej prasie pomorskiej 1850-1989. Studium z dziejów komunikacji społecznej na Pomorzu*, Toruń 2004, s. 13.

²² Aleksander Wallis, *Socjologia przestrzeni*, Warszawa 1990, s. 45.

²³ Por. tamże, s. 101.

Funkcjonowali też w określonej sieci komunikacyjnej i współtworzyli ją²⁴. Można zatem założyć, że pomimo istnienia dwóch „obiegów” prasowych, dwóch grup wyznaniowych i językowych, istniała jakaś wspólna przestrzeń przeżyć, a co za tym idzie, pamięci i wspomnień, którą mieszkańcy dziewiętnastowiecznego Torunia wytworzyli i choćby w niewielkim stopniu pielęgnowali, siłą rzeczy ją werbalizując, tworząc być może konwencje czy rytuały werbalne. „Konwencje werbalne tworzą [...] w pamięci zbiorowej ramy najbardziej podstawowe i najbardziej stałe, zresztą ramy nader luźne, ponieważ pozwalają swobodnie przejść wszystkim wspomnieniom, nawet mało złożonym, i zatrzymują tylko odrębne szczegóły i te elementy naszych wyobrażeń, którym brak ciągłości”²⁵. Do takich konwencji werbalnych mogłoby w przypadku Torunia należeć powoływanie się na miejsca pamięci, tworzące niejako węzły w sieci wspólnej przestrzeni przeżyć. W miejsce braku ciągłości powstaje osnowa wspólnej przestrzeni, wypełnianej werbalnie.

Tożsamość/przynależność

W kontekście niniejszego artykułu istotne są terminy „tożsamość”, „tożsamość kolektywna”, i „tożsamość zbiorowa”, które rozumiem jako samoświadomość i samozrozumienie jednostki w odniesieniu do własnej osoby, sytuacji życiowej i przynależności społecznej. To właśnie ten ostatni komponent, wynikający z bezrefleksyjnej identyfikacji jednostki z danym kolektywem, którego częścią się czuje, a więc tożsamość kolektywna ma dla mnie w badaniu miejsc pamięci największe znaczenie²⁶. Komponentem tej tożsamości „my”, jest tożsamość kulturowa, związana w szczególności z wartościami, symbolami, stylami życia i językiem²⁷.

²⁴ Zob. więcej: Edyta Grotek, *Dziewiętnastowieczny Toruń wspólnotą języka/językową?...*, s. 48–60; tejże, *Sprache als Identitätsträger. Entwicklung eines Untersuchungsrahmens – ein Versuch am Beispiel der historischen Sprechergemeinschaft vom Toruń des 19. Jahrhunderts*, [w:] *Sprache – Wissen – Medien...*, s. 85–99.

²⁵ Maurice Halbwachs, *Společne ramy pamięci*, tłum. Marcin Król, Warszawa 2008, s. 127.

²⁶ Por. Karl-Heinz Hillmann, *Wörterbuch der Soziologie*, Stuttgart 2007, s. 355.

²⁷ Por. tamże, s. 431.

Badanie artefaktów językowych (tutaj rekonceptualizacji językowej miejsc pamięci) pozwala nam wyciągać wnioski co do tożsamości kolektywnych wspólnot istniejących realnie (w opozycji do typów wspólnot idealnych) i takich, które rozumiane są jako różne sposoby wyrażania (tutaj językowego) samoświadomości podmiotu zbiorowego (w odróżnieniu od tych, które są rozumiane jako konstytutywne wartości kulturowe grupy, odróżniające ją od obcych)²⁸.

W przypadku Torunia w badanym okresie istotne jest pytanie, o jakiej grupie mówimy: o wspólnocie niemieckojęzycznej, wspólnocie polskojęzycznej czy po prostu wspólnocie toruńskiej, a więc: który z tych podmiotów zbiorowych konstytuuje się językowo w badanym korpusie. Na podstawie przeprowadzonych dotychczas badań²⁹ można stwierdzić, że w drugiej połowie XIX wieku w Toruniu (i na całym Pomorzu) w prasie polskojęzycznej bardzo wyraźnie konstytuuje się podmiot zbiorowy „my Polacy”³⁰. Jednak daje się również zauważyć dążenie do stworzenia poczucia wspólnoty toruńskiej, poczucia przynależności do miejsca. Choć odwołuję się do modeli tworzenia tożsamości zbiorowej, myślę, że w tym czasie w omawianym mieście mówić raczej należy o poczuciu przynależności do miejsca niż o toruńskiej tożsamości kolektywnej. Tak też rozumiem definicję Proshansky’ego, nazywającego ten fenomen „tożsamością miejsca” (*place identity*): „[...] those dimensions of self that define the individual’s personal identity in relation to the physical environment by means of a complex pattern of conscious and

²⁸ Por. Zbigniew Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2005, s. 64-67; zob. też Edyta Grotek, *Sprache als Identitätsträger. Entwicklung eines Untersuchungs-rasters...*, s. 87.

²⁹ M.in. Edyta Grotek, *Dziewiętnastowieczny Toruń wspólnotą języka/ językową? ...*, s. 48-60; teźże, *Sprache als Identitätsträger. Entwicklung eines Untersuchungs-rasters...*, s. 85-99; teźże, *Soziolinguistische Situation in Thorn des 19. Jahrhunderts...*

³⁰ W kontekście narodzin polskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego tamtego okresu zob. liczne poświadczenia w badanym korpusie; zob. też m.in.: Bronisława Woźniczka-Paruzel, *Polski ruch wydawniczy w Prusach Zachodnich 1848-1914. Próba syntezy*, Toruń 1993; Magdalena Niedzielska, *Życie polityczne i kulturalne Torunia...*, s. 264.

unconscious ideas, beliefs, preferences, feelings, values, goals, and behavioral tendencies and skills relevant to this environment”³¹.

Zakładam, że miasto, nawet jako tak luźna sieć, jaką był Toruń w badanym okresie, i nawet w takim skomplikowanym w gruncie rzeczy układzie demograficzno-polityczno-społecznym, ma potencjał tworzenia wspólnoty wspomnień/pamięci³², powstającej obok istniejącego bez wątplenia poczucia wspólności (odrębności) narodowej.

Miejsce pamięci

Pierre Nora rozumiał miejsca pamięci (*les lieux de memoires, Erinnerungsorte*) przede wszystkim jako miejsca geograficzne, wydarzenia czy postaci. Zajmujący się tematyką pamięci kolektywnej i kulturowej niemieccy socjologowie, Jan i Aleida Assmannowie, rozumieją je szerzej, mówią już nie tylko o miejscach, ale o przestrzeniach pamięci. Podkreślają, że przestrzenie pamięci powstają „przez takie częściowe naświetlenie przeszłości, którego jednostka czy grupa potrzebują w celu konstrukcji sensu, w celu podbudowy swojej tożsamości [...]”³³. Idąc tym tropem, uznaję, że przestrzeń pamięci to coś, co tworzy się (narasta) wokół danego miejsca pamięci. Także jako nadwyżka (mówimy wszakże w tym kontekście zawsze o historii drugiego stopnia³⁴), interpretacja, jako dyskurs, będący kompleksem wiedzy kolektywnej³⁵.

³¹ Harold M. Proshansky, *The city and self-identity*, „Environment and Behavior” 1978, nr 10, s. 155.

³² „Erinnerungsgemeinschaft” u Webera, Max Weber, *Gospodarka i społeczeństwo...*, s. 651 i n.

³³ Aleida Assmann, *Erinnerungsräume. Formen und Wandlungen des kulturellen Gedächtnisses*, München 1999, s. 408.

³⁴ Termin „historia drugiego stopnia” rozumiem za Norą jako historię recypowania i „konstruowania znaczeń, nadawanych w miarę upływu czasu fenomenom historycznym, które stały się miejscami pamięci” (*Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Robert Traba, Warszawa 2014, s. 279; por. Pierre Nora, *Présentation*, [w:] *Les lieux de memoires*, red. Pierre Nora, t. III, Paris 1992, s. 3874).

³⁵ Por. Waldemar Czachur, *Diskursive Weltbilder im Kontrast. Linguistische Konzeption und Methode der kontrastiven Diskursanalyse deutscher und polnischer Medien*, Wrocław 2011, s. 93–96.

W zaproponowanym przeze mnie modelu dekodowania tożsamości kolektywnej i jej cech w języku, który oparłam na modelach Giesena³⁶ i Bokszańskiego³⁷, miejsca pamięci odgrywają istotną rolę³⁸. Ich analiza wydaje się bardzo obiecująca przede wszystkim w przypadku proponowanych przez Giesena kodów tożsamości: kulturowego i patriotycznego³⁹.

Miejsca pamięci rozpatrujemy zawsze w odniesieniu do określonej wspólnoty kulturowej, do jej wiedzy kolektywnej (oczywiście także w ujęciu bi- czy trilateralnym). Aby być uznane za miejsca pamięci, muszą one przede wszystkim w dużym stopniu obciążać „proces budowania [...] politycznej tożsamości”⁴⁰.

Rozpatrując dziewiętnastowieczny Toruń jako wspólnotę wspomnień, poszukiwałam takich miejsc pamięci, które nie tylko mają potencjał wzmacniania poczucia wspólnej przestrzeni u użytkowników tego miasta – niezależnie od ich pochodzenia, wyznania czy języka, ale przede wszystkim takich, które mają potencjał niwelowania przybierających na sile w tym czasie w mieście podziałów, takich, które są ważne dla historii polsko-niemieckiej, dla pojednania, zrozumienia, porozumienia obu narodów i są silnie związane z historią miasta (jako miejsca, w którym te narody się spotykają): „Wspomnienia wymagają bowiem społecznej interakcji i ich potwierdzenia; co więcej, nieustanne porozumiewanie się w obrębie społeczeństwa co do treści i formy pamiętania zaczyna decydować o trwałości społeczeństwa. Na tym polega ogromne znaczenie tożsamości”⁴¹.

³⁶ Bernhard Giesen, *Die Intellektuellen und die Nation. Eine deutsche Achsenzeit*, Frankfurt am Main 1993.

³⁷ Zbigniew Bokszański, *Tożsamości zbiorowe...*

³⁸ Por. Edyta Grotek, *Sprache als Identitätsträger. Entwicklung eines Untersuchungsrahmens...*, s. 92.

³⁹ Por. Bernhard Giesen, *Die Intellektuellen und die Nation...*, s. 60–65, 102–109; por. Edyta Grotek, *Sprache als Identitätsträger. Entwicklung eines Untersuchungsrahmens...*, s. 92, 95.

⁴⁰ Pierre Nora, *Zwischen Geschichte und Gedächtnis*, Berlin 1990, s. 7.

⁴¹ Hans Henning Hahn, Robert Traba, *O czym (nie) opowiadają polsko-niemieckie miejsca pamięci*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 1: *Wspólnie/Oddzielnie*, red. Hans Henning Hahn, Robert Traba, Warszawa 2015, s. 11.

Ponadto ważne dla mnie było, aby istniały zmaterializowane media pamięciowe omawianych miejsc pamięci⁴².

Taki potencjał wydawał się mieć urodzony w Toruniu Mikołaj Kopernik.

Analiza

Kopernik już w pierwszym numerze pierwszego polskiego dziennika „Gazeta Toruńska” występuje w funkcji miejsca pamięci. Wprowadzając rubrykę *Kronika Miejscowa* na stronie 3, redakcja pisze: „Któż nie zna w Polsce miasta, co wydało Kopernika? Komóż nie pamiętny pokój toruński [...]” (*Kronika Miejscowa*, GT nr 1 z 1.01.1867, s. 3). W wieku XIX w Toruniu funkcjonują różne materialne media pamięci wiążące się z Kopernikiem, jak choćby podarowane miastu przez księcia Józefa Aleksandra Jabłonowskiego marmurowe popiersie astronoma, stojące w kościele św. Jana⁴³, odlany przez Tiecka i ustawiony na Rynku Staromiejskim w 1853 roku pomnik⁴⁴ czy też Dom Narodzin Kopernika (*Kopernikus-Geburtshaus*)⁴⁵. Wśród tych mediów duże znaczenie mają artefakty językowe, konkretnie onimy. W mieście już w tym czasie funkcjonuje oczywiście Copernikus-Straße⁴⁶, nazwisko słynnego astronoma funkcjonuje również w ergonimach tego okresu⁴⁷: Studnia Mikołaja Kopernika (*Copernikus-Brunnen*) (por. Lambeck 73: 54)⁴⁸, Copernicus-Verein

⁴² Por. Aleida Assmann, *Erinnerungsräume...*, s. 411.

⁴³ Por. *Der Führer durch Thorn enthaltend eine historisch-politische Übersicht und ein vollständiges alphabetisches Verzeichnis von Allem, was zur Kenntnis der Stadt und ihrer Denkwürdigkeiten gehört* (ohne Autorenangabe), Berlin 1847, s. 28.

⁴⁴ Zob. Magdalena Niedzielska, *Pomnik Kopernika w Toruniu. Historia jego powstania*, „Rocznik Toruński” 2006, t. 33, s. 81–117.

⁴⁵ Por. *Der Führer durch Thorn...*, s. 28.

⁴⁶ Por. tamże, dodatek.

⁴⁷ Ale i w historii miasta w ogóle; wspomnę tutaj tylko powstałą na początku XX wieku, już w czasie, kiedy Toruń należał do Polski, bibliotekę; nosi ona do dziś nazwę „Książnica Kopernikańska”. Do dziś Toruń kojarzony jest głównie z Kopernikiem, zarówno w Polsce, jak i na świecie (zob. Monitoring Ruchu Turystycznego).

⁴⁸ Zachowała się także grafika (drzeworyt) z polskim podpisem, dostępna w kpbc.umk.pl pod sygnaturą G.31533/2: (http://kpbc.umk.pl/dlibra/docmetadata?id=44396&from=&dirids=1&ver_id=&lp=105&QI=).

für Wissenschaft und Kunst⁴⁹, Thorner Copernicus-Stiftung czy Copernicus-Stiftung für Jungfrauen⁵⁰. Wszystkie te znaki tworzą wspólną semiosferę społeczności toruńskiej. Kopernik uznawany jest i przez Niemców, i przez Polaków za „ich” astronoma. Ritter wskazuje, że w drugiej połowie XIX wieku zyskał on znaczenie dla poczucia tożsamości narodowej (zarówno w Polsce, jak i w Niemczech), jego percepcja zaś zradykalizowała się w wieku XX. Ritter zauważa, że trudno mówić o wspólnej dla Niemców czy Polaków świadomości kopernikańskiej w tym okresie. Żonglowano Kopernikiem i różnymi aspektami jego biografii, podkreślając je w pamięci kolektywnej, aby udowodnić przynależność astronoma do jednej lub drugiej grupy⁵¹. Powstaje zatem pytanie, czy Kopernik łączy obie narodowości jako wspólnotę toruńską (wszak podpisywał się całe życie Nicolaus Copernicus Thorunensis) i występuje jako toruńskie miejsce pamięci, czy może tworzy granice między nimi? Analizie poddałam polskojęzyczną „Gazetę Toruńską” i niemieckojęzyczną „Thorner Zeitung”. Chcąc przebadac próbę reprezentatywną dla okresu 1867–1900, przy założeniu frakcji 0,9 i błędzie statystycznym 10%, analizie należałoby poddać w przypadku GT 17 roczników, dla TZ – 12 roczników. Ponieważ badanie nie ma na celu kwantyfikacji wyników, zdecydowałam się ograniczyć tę liczbę i poddać analizie pierwszy miesiąc wychodzenia dziennika GT (styczeń 1867, 26 wydań), co jednak okazało się bezowocne (jedno użycie) oraz luty 1873 (rocznica urodzin Kopernika, 24 wydania). Dla „Thorner Zeitung” zbadałam wydania z lutego 1873 (nr 27–50, 24 wydania). Dało to porównywalny objętościowo korpus; dobór celowy uznałam

⁴⁹ Założone w 1853 roku, por. Magdalena Niedzielska, *Życie polityczne i kulturalne Torunia...*, s. 249.

⁵⁰ Pierwsza z nich powstała w 1874 roku (por. *Satzungen der bei der vierten Säkularfeier des Geburtstages von Nikolaus-Kopernikus begründeten Thorner Copernicus-Stiftung*, wyd. w 1898 w Toruniu), druga dopiero w roku 1878 (por. *Statuten der Copernicus-Stiftung für Jungfrauen*, wyd. 1879 w Toruniu przez E. Lambecka), są oczywistym nawiązaniem do Copernicus-Verein, który był założycielem tych fundacji.

⁵¹ Por. Elisabeth Ritter, *O obrotach narodowych dziełem wielkiego astronoma*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 1, s. 566–583.

tu za bardziej przydatny, ponieważ rocznica urodzin Kopernika obchodzona była bardzo hucznie, co musiało odbić się echem w obu gazetach, dodatkowo uroczystości obchodzono podwójnie: w kręgu polskiego i niemieckiego Torunia.

Badane gazety i ich potencjał tworzenia i wyrażania tożsamości

„Gazeta Toruńska” wydawana była w Toruniu w latach 1867–1921, redaktorem naczelnym dziennika był Franciszek Tadeusz Rakowicz, lekarz, ekonomista, literat, wydawca – niezwykle zasłużony dla polskości miasta⁵². „Thorner Zeitung” to kontynuacja jednego z najstarszych tygodników niemieckojęzycznych, wydawanego od początku XIX wieku przez Lambecka „Thorner Wochenblattu”, który w roku 1867 przemianował się na „Thorner Zeitung”. Lambeck był drukarzem i wydawcą, zasłużonym także dla literatury polskiej (np. pierwsze na ziemiach polskich wydanie *Pana Tadeusza* to jego zasługa), pełnił liczne funkcje w mieście (m.in. członek Rady Miejskiej), angażował się w życie społeczne Torunia⁵³.

Oba media mają zbliżoną strukturę i profil, co dawało nadzieję na uzyskanie porównywalnych wyników.

Stosując zaproponowaną przeze mnie matrycę⁵⁴ i uwzględniając w pierwszej kolejności czynniki pozajęzykowe, możemy dla obu mediów ustalić, co następuje:

⁵² Więcej o Rakowiczu zob. np. Sławomir Wierchosiłowski, *Franciszek Rakowicz*, [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, red. Marian Biskup, Warszawa 1982, s. 227–230.

⁵³ Więcej o Lambecku zob. np. Janina Huppenthal, *Ernest Lambeck*, [w:] *Wybitni ludzie...*, s. 177–184.

⁵⁴ Por. Edyta Grotek, *Sprache als Identitätsträger. Entwicklung eines Untersuchungsrasters...*, s. 94 i n.

Tab. 1: Relewantne dla językowego manifestowania się poczucia przynależności czynniki pozajęzykowe w badanych mediach.

	„Gazeta Toruńska”	„Thorner Zeitung”
Porte parole wspólnoty	Członkowie nastawionej narodowościowo inteligencji (aktywiści); polskie pochodzenie, polskojęzyczni, redaktorzy i wydawca gazety.	Członkowie inteligencji niemieckojęzycznej; niemieckojęzyczni społecznicy i wydawca gazety.
Konstituowanie się tożsamości	1. wokół języka, narodowości 2. Miejsca zamieszkania (miasta)	1. wokół języka 2. Miejsca zamieszkania (miasta)
Typ tożsamości	Projektowana	Projektowana

Ustalenie tych danych możliwe jest dzięki zbadaniu realizacji językowej tych czynników, na przykładzie *Kroniki Miejscowej* (GT 1, 1.01.1867, s. 3) wygląda to następująco:

Tab. 2: Realizacja językowa, ważnych dla dekodowania tożsamości czynników pozajęzykowych na przykładzie GT nr 1, 01.01.1867.

	Realizacja językowa
Mówca wspólnoty	„[...] czujemy się w obowiązku odezwać się w kilku słowy do naszych współobywateli toruńskich obu narodowości i wszystkich wyznań” (1 os. l. mn.).
Konstituowanie się tożsamości	1. (polska tożsamość cząstkowa) Nazwa Torunia przyjemny ma dźwięk dla polskiego ucha [...] wychodzić będzie na „klasycznym teritorium w historii narodu polskiego”. 2. (tożsamość toruńska) „Nasi toruńscy współobywatele”; „Przywiązanie do tradycji i pomyślności miasta rodzinnego nie zależy ani od usposobień politycznych, ani od języka, którego się używa. Dla tego Gazeta Toruńska o ile względnie niezbędny na dalekich a licznych abonentów zamiejscowych dozwoli, żywy brać będzie udział we wszystkich sprawach obchodzących miasto, w którym się drukuje [...]; „Instytucje gminne i municypalne [...] są polem neutralnym, na którym zbiegają się interesa wszystkich narodowości i wyznań”.

Umieszczając materiał językowy w tabeli obrazującej dekodowanie kodu tożsamościowego zaproponowanego przez Giesena⁵⁵, otrzymujemy na tym samym przykładzie:

Tab. 3: Realizacja językowa zidentyfikowanych w ramach kodów tożsamości zjawisk na przykładzie GT nr 1, 01.01.1867. Kody: KC = Konwencjonalny, KultC = Kulturowy, PC = Patriotyczny.

Zjawiska do analizy	Realizacja językowa
Słowa-symbole (KultC) (Tematyzowanie miejsc pamięci)	Kopernik; Pokój Toruński; „Któż nie zna w Polsce miasta, co wydało Kopernika? Komóż nie pamiętny pokój toruński [...]”.
Podkreślenie rozwarstwienia kulturowego (KultC)	„Obywatele miejscy, zwłaszcza stanu kupieckiego, wiadomość o powstaniu codziennego pisma polskiego przywitali w sposób, który korzystnie świadczy o światłem z ich strony pojmowaniu interesów komunalnych”.
Przywiązanie do nacji (symbole) (PC)	„Obok interesów gminnych inny jeszcze widzimy punkt zetknięcia się ze współobywatelami naszemi narodowości niemieckiej: handel, przemysł i gospodarstwo społeczne”; „[...] w imię tegoż handlu i teźże industrii tysiączne zawiązują się stosunki między odrębnymi narodowościami, które choćby nie chciały, muszą mieszkać obok i pośród siebie”.
Transfer wartości (PC)	„W interesie nawet mieszkających z nami i pośród Nas obywateli narodowości niemieckiej bronić będziemy sumiennie, szczerze i otwarcie, ale ze słusznym względem tak na istniejące prawa jak i na realne stósunki, narodowości naszej, języka i wiary, przekazanej nam w spadku od Ojców, których się nigdy nie zaprzemy”.
Zaznaczanie granic (PC)	1. „Bronić będziemy narodowości naszej, języka i wiary [...]”. 2. „[...] o ile wzgląd niezbędny na dalekich a licznych abonentów zamiejskowych dozwoli [...]”.

⁵⁵ Por. Bernhard Giesen, *Die Intellektuellen und die Nation...*, s. 54–59, 60–65, 102–129.

Przeprowadzona według tego schematu analiza pokazuje, że w obu mediach przeważa kod patriotyczny.

Mikołaj Kopernik

Znalazłam osiem tekstów w języku polskim i sześć w języku niemieckim, wszystkie informujące o Święcie Kopernikańskim w Toruniu⁵⁶ (zob. spis w bibliografii).

Chcąc odpowiedzieć na pytanie, jakim/czym miejscem pamięci był Kopernik w omawianym czasie, w pierwszej kolejności wyekscepowалам predykaty profilujące kategorię „Narodowość Kopernika”; otrzymujemy w ten sposób pięć podkategorii:

- Kopernik był Polakiem
- Kopernik był Niemcem
- Kopernik był Toruńczykiem
- Kopernik był Prusakiem
- Kopernik był obywatelem świata

Wyodrębnione kategorie rozkładają się liczbowo następująco:

Kopernik był Polakiem	(0+7)
Kopernik był Niemcem	(0+1)
Kopernik był Toruńczykiem	(6+1)
Kopernik był Prusakiem	(2+0)
Kopernik był obywatelem świata	(3+0)

37% ogólnej liczby predykatorów wskazuje na fakt, że Kopernik jest polskim miejscem pamięci w Toruniu (77% występujących w materiale polskojęzycznym), niemal 37% przypisuje go do Torunia jako miasta, jako wspólnoty; większość użyc w tej funkcji notujemy w prasie niemieckojęzycznej. Użycia te odnoszą się do Kopernika jako osoby, w materiale polskojęzycznym Toruń wspomniany jest jako rodzinne miasto Kopernika, jednocześnie jednak podkreśla się jego podział. Nawoływanie do zjednoczenia (nr 40 GT) nie jest związane z osobą Kopernika, z obchodami jego urodzin, jest aktem jednorazowym.

⁵⁶ Nie uwzględniałam poezji okazjonalnej, która jest obecna na łamach obu czasopism.

Tab. 4: Językowa realizacja wyodrębnionych podkategorii kategorii „Narodowość Kopernika” w badanych tekstach.

	TZ
Kopernik Polakiem	
Kopernik Niemcem	
Kopernik Toruńczykiem	<p>„Toruń powinien być dumny” (431).</p> <p>„wszyscy [tu zebrani] są rodziną, Toruń okazał się godny zaszczytu bycia miastem rodzinnym Kopernika” (45).</p> <p>„Toruń ma prawo dziś świętować” (47).</p> <p>„Jak długo jego [Kopernika] chwała będzie zapisana w gwiazdach, tak długo mówić będzie się o jego mieście rodzinnym, Toruniu” (47).</p> <p>„Ciesz się Toruniu, miasto rodzinne [...]” (47).</p> <p>„Toruń może z radosną świadomością patrzeć wstecz, że zorganizował [...] święto, którego sens i znaczenie również imię naszego miasta z godnością nieść będzie po całej ziemi. Oby siła do takich działań wśród naszych współobywateli nigdy nie wygasła” (48).</p>
Kopernik Prusakiem	<p>„Cieszcie się, moje Prusy [...]” (47).</p> <p>„Prowincja Prusy okazała się być godna zaszczytu, bycia ojczyzną Kopernika” (48).</p>
Kopernik obywatelem świata	<p>„Kopernik przez swe osiągnięcia należy do całego świata” (47).</p> <p>[...] [Kopernika] duch i wyniki jego nauki należą do całego świata [...]” (47).</p> <p>„W przypadku takiego człowieka jak Kopernik wszystkie kłótnie narodowościowe są zbędne” (47).</p>

Tab. 4 cd.

	GT
Kopernik Polakiem	„Pominąwszy, że to nasz rodak niewątpliwie” (35). „[...] godni kolebki takiego duchowego olbrzyma, bo umieją być szlachetnymi ludźmi” (40). „[...] sławy naszego ziomka” (40). „mamy prawo nazwać Kopernika naszym i czcić go po swojemu między sobą”. „[...] nazywamy go słusznie polskiem dzieckiem po duchu [...]” „[...] zowiemy go naszym”. „[...] czynią go p o l s k i m ziomkiem, wychowawcą, obywatelem – wspólnością ojczyzny i wiary z nami połączonym” (41).
Kopernik Niemcem	„[...] czy Kopernika za Polaka lub za Niemca uważają [...]” (40).
Kopernik Toruńczykiem	„My zaś tu w rodzinnym mieście jego z dwóch stron urządzamy obchody” (41).
Kopernik Prusakiem	
Kopernik obywatelem świata	

Należy też podkreślić, że w „Thorner Zeitung” nie ma ani jednego komentarza. Teksty są sprawozdaniem z uroczystości, relacją z przemówień (zawsze w mowie zależnej), redakcja nie zajmuje tu żadnego stanowiska, co uprawdopodobnia ówczesną percepcję Kopernika w kręgach niemieckojęzycznych (nie tylko Torunian, lecz także zaproszonych gości). „Gazeta Toruńska” poza sprawozdaniem pozwala sobie na obszerny komentarz (zob. np. nr 41) do sytuacji przed i podczas organizacji uroczystości.

W tekstach niemieckojęzycznych w dwóch miejscach mamy też eksplicytną krytykę używania Kopernika jako symbolu z kodu patriotycznego przekazującego wartości narodowe. Jest tak w nr 50, w którym mamy krótką notatkę o polskich obchodach we Wrocławiu, podczas których wyrażono przekonanie, iż Kopernik Niemcem być nie chciał i przeczył temu na każdym kroku. Komentarz redakcji ogranicza się do jednego tylko znaku „(!)” oraz w nr 48, w którym przemawiający Dr Meyer gratuluje Coppersnicus-Verein zorganizowania tak łączącego wszystkich święta, „podczas gdy przez drugą stronę imię Kopernika używane jest tylko po to, aby czynić wyłącznie uwagi narodowe” (*Locales*, TZ, nr 48, z 26.02.1873, s. 3), co znajduje potwierdzenie w komentarzach w prasie polskojęzycznej (argumenty o polskości Kopernika).

Dziewiętnastowieczne dyskursy kopernikańskie

Pogłębiona analiza językowej rekonceptualizacji roli miejsca pamięci „Kopernik” jest możliwa dzięki analizie kopernikańskiego dyskursu w Toruniu, w XIX wieku. Funkcjonują tutaj dwa dyskursy: każda ze wspólnot wiedzy ma swój.

Badając oba dziewiętnastowieczne dyskursy kopernikańskie w Toruniu, uwzględniłam teksty publikowane do 1890 roku. Przebrałam osiem tekstów polskich i sześć niemieckich (zob. spis w bibliografii). Nie uwzględniałam tekstów literackich (wiersze, powieści, dramaty) oraz tekstów w *Mittheilungen des Coppersnicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst*, które stanowią bardzo bogaty materiał; ich uwzględnienie w korpusie niemieckim spowodowałoby jednak dużą asymetrię badanego materiału.

Porównując oba te dyskursy, ustalić można w nich toposy równoległe⁵⁷:

Mikołaj Kopernik był Polakiem vs. Mikołaj Kopernik był Niemcem

Argumentacyjnie wyodrębnione toposy przedstawiają się następująco:

Mikołaj Kopernik był Polakiem, ponieważ:	Mikołaj Kopernik był Niemcem, ponieważ:
<ul style="list-style-type: none"> • pochodzi z Torunia, należącego do dawnej Polski, • pochodzi z Torunia, gdzie mówi się po polsku, i gdzie panowały zwyczaje polskie, • jego ojciec pochodził z Krakowa (stolicy Polski), • jego babka była z domu Modlibóg, Polka, • studiując w Padwie, zapisał się do „Albumu Polaków”, • pełnił polskie urzędy. 	<ul style="list-style-type: none"> • pochodzi z ojca Niemca (Westfalczyka), a urodził się w Prusach, • pochodzi z Torunia, a więc z Niemiec, • nawet w polskich miastach mówiło się po niemiecku, w Toruniu obowiązywało prawo niemieckie, • jego ojciec pochodził z Krakowa, gdzie większość mieszczan to Niemcy, • tezy o polskim pochodzeniu babki nie da się udowodnić, • studiując w Bolonii, wpisał się do rejestru „nacji niemieckiej”.

Dyskursy te pozostają ze sobą w dialogu, powołując się na argumenty strony przeciwnej i odpowiadając na nie.

Widać wyraźnie, że w każdym z tych dyskursów zasób wiedzy o Koperniku jest ten sam, wiedza ta jednak jest profilowana odpowiednio do stworzonej w danym toposie ramy interpretacyjnej. Autorzy argumentują, odnosząc się do pochodzenia rodziny (argument krwi) i do miejsca urodzenia, z czego wywodzi się kolejny wart zbadania dyskurs – ten o „narodowości Torunia”. Obie wspólnoty wiedzy funkcjonują w tej samej przestrzeni semiotycznej, w której Kopernik jest nieustannie obecny, którą jego osoba spaja.

⁵⁷ Analiza toposu jako analiza wiedzy kolektywnej zob. np. Waldemar Czachur, *Diskursive Weltbilder im Kontrast...*, s. 241–245.

5. Podsumowanie

Wyniki analizy materiału językowego pozwalają jasno stwierdzić, że Kopernik w dziewiętnastowiecznym Toruniu funkcjonował jako miejsce pamięci, ale bez wątplenia miejsce polifoniczne⁵⁸. Dla wspólnoty polskich torunian jest on polskim toruńskim miejscem pamięci. Użycia w analizowanej prasie niemieckojęzycznej wyraźnie świadczą o tym, że niemieckojęzyczni torunianie traktowali go przede wszystkim jako torunianina i występuje on tutaj jako miejsce pamięci miasta, wspólnoty przestrzeni, co podkreślają takie leksemy tworzące wspólnotę, jak „wspólny”, „rodzina”, „mieszkańcy miasta wszystkich stanów”.

Badając „Kopernika” szerzej, wykraczając poza ramy tekstów w obu gazetach, widzimy, że każda z grup przypisuje mu przynależność do swojej wspólnoty, opierając się na tym samym zasobie wiedzy. Różnie tę wiedzę profilując, używa jednak argumentów paralelnych. Obchody rocznicy urodzin Kopernika są sytuacją szczególną, świętem miasta, stąd też może większa gotowość „uwspólnienia” jubilatą, przypisywanie mu kontekstu szerszego niż polski czy niemiecki – Kopernik jest obywatelem świata.

Włączenie tak polifonicznego miejsca do wspólnej pamięci byłoby bez wątplenia możliwe (zwłaszcza, że Toruń to miasto silnie w sferze znaku znaczone Kopernikiem), p o d w a r u n k i e m g o t o w o ś c i o b u w s p ó l n o t d o w z a j e m n e g o p r z e j ę c i a w s p o m n i e ń d r u g i e j s t r o n y, g o t o w o ś c i d o „p a m i ę c i d i a l o g i c z n e j” (*das dialogische Erinnern*). Jak pisze Aleida Assmann:

Rozumiem przez nią politykę pamięci między dwoma lub więcej państwami, powiązanymi ze sobą wspólną historią przemocy, które wzajemnie uznają swój udział w strauumatyzowanej historii drugiego państwa oraz empatycznie włączają cierpienia drugiego we własną pa-

⁵⁸ Termin za: Hans Henning Hahn, Robert Traba, *Wovon die deutsch-polnischen Erinnerungsorte (nicht) erzählen*, [w:] *Deutsch-Polnische Erinnerungsorte*, t. 1: *Geteilt/Gemeinsam*, red. Hans Henning Hahn, Robert Traba, Paderborn 2015, s. 17.

mięć. Pamięć dialogiczna to także wzajemne powiązania i rozbitcie zbyt jednolitych konstrukcji pamięciowych wzdłuż granic narodowych⁵⁹.

Kopernik tę traumę przezwycięża, ale wśród polskich mieszkańców wyraźnie ją też aktualizuje. Polacy widzą siebie jako „spadkobierc[ów] jego nieszczęścia”.

Wiek XIX nie jest jednak jeszcze tym czasem, w którym gotowość do pamięci dialogicznej byłaby możliwa. Z całą pewnością natomiast podjęta zostaje próba konstytuowania Torunia jako wspólnoty miejsca, także w rozumieniu Proshansky'ego oraz wspólnoty interesów, ale tylko ze strony jego niemieckich mieszkańców wokół Kopernika jako ich wspólnego miejsca pamięci.

Podkreślić tutaj należy, że w sferze językowej gazeta polska również konstruuje wspólnotę toruńską, odnosząc się do współobywateli wszystkich wyznań czy konstatuując w pierwszym numerze ciepłe przyjęcie polskiego dziennika przez obywateli stanu kupieckiego (w domyśle: niemieckojęzycznych)⁶⁰. „Dla tego „Gazeta Toruńska” [...] żywy brać będzie udział we wszystkich sprawach obchodzących miasto, w którym się drukuje [...] i od którego przejęła swe miano”. W kolejnym pasażu tekstu autor zestawia obok siebie środki językowe konstytuujące wspólnotę miejsca (*kursywą*) ale i te, które podkreślają odrębność obu grup etnicznych (**bold**):

„Obok interesów gminnych inny jeszcze widzimy *punkt zetknięcia się z współobywatelami naszymi narodowości niemieckiej* [...]”.

„[...] łamią się *dziś szranki celne, rozdzielające dalekie narody* [...]”.

⁵⁹ Aleida Assmann, *Podzielona pamięć Europy, koncepcja pamięci dialogicznej*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. Alvydas Nikžentaitis, Michał Kopyński, Warszawa 2014, s. 20.

⁶⁰ W „Thorner Wochenblatt” nr 1 z 3.01.1867 na s. 4 ukazała się reklama „Gazety Toruńskiej” jako tygodnika polskiego, drukującego przede wszystkim sprawozdania handlowe i polecającego się jako miejsce reklamy dla tych, którzy szukają polskojęzycznej klienteli.

„[...] *tysiączone istnieją i zawiązują się stósunki pomiędzy odrębnymi narodowościami, które choćby nie chciały, muszą mieszkać obok i pośród siebie*”.

„[...] *pracować będziem nad postępem i ogólnym rozwojem z współobywatelami naszymi narodowości niemieckiej*”.

„[...] *w interesie nawet mieszkających z nami i pośród nas obywateli narodowości niemieckiej, bronić będziem sumiennie [...] narodowości naszej, języka i wiary [...]*” (cytaty z *Kroniki Miejskiej*, GT nr 1, 1.01.1867, s. 3).

Materiał językowy do założonej analizy językowej rekonceptualizacji miejsca pamięci „Kopernik” nie jest obfity. Funkcjonuje on jednak nie tylko w kontekście danego artykułu czy gazety, ale także w nader złożonym kontekście historycznym, który, otwierając określone ramy interpretacyjne i domeny wiedzy, taką analizę ułatwia. Miejsca pamięci dają się językowo zreinterpretować przy zastosowaniu metod analizy dyskursu, drugim ważnym elementem jest analiza onimów jako materialnych mediów pamięciowych. Jest to jedyne medium materialne wspólne dla wszystkich mieszkańców Torunia.

Bibliografia

Teksty z „Gazety Toruńskiej”

Nasz Jubileusz Kopernika, GT rocznik 7, nr 35, 12.02.1873, s. 1–2.

Witamy, GT rocznik 7, nr 40, 18.02.1873, s. 1.

Pamięci Mikołaja Kopernika, GT rocznik 7, nr 41, 19.02.1873, s. 1.

Uroczystość Kopernika, GT rocznik 7, nr 41, 19.02.1873, s. 2.

Uroczystość Kopernika, GT rocznik 7, nr 42, 20.02.1873, s. 1.

Uroczystość Kopernika, GT rocznik 7, nr 43, 21.02.1873, s. 1.

Uroczystość Kopernika, GT rocznik 7, nr 44, 22.02.1873, s. 1.

Uroczystość Kopernika, GT rocznik 7, nr 45, 23.02.1873, s. 1.

Teksty z „Thorner Zeitung”

Rubryka *Locales*, podtytuł *Copernicusfeier (Święto Kopernikańskie)* w numerach:

38 z 14.02.1873, s. 3.

43 z 20.02.1873, s. 3.

45 z 22.02.1873, s. 3.

47 z 25.02.1873, s. 2.

48 z 26.02.1873, s. 3.

50 z 28.02.1873, s. 3.

Korpus dyskursu kopernikańskiego w XIX wieku w Toruniu

Teksty polskie

Gliszczyński Antoni, *Wywód słowny założenia pomnika w Toruniu sławnemu rodakowi Kopernikowi w tem mieście zrodzonemu wygłoszony dnia 20 września 1809 roku*, Toruń 1993.

Polkowski Ignacy, *Przemówienie po skończonym sejmiku Toruńskim: dnia 23 lutego 1870*, Drezno 1870.

Sawidz-Zabłocki Wojniśław Kazimierz, *Mikołaja Kopernika życie obywatelskie w Polsce*, Wilno 1873.

Skimborowicz Hipolit, *Mikołaj Kopernik Polak*, brak miejsca wydania 1843, dostęp: [http://kpbc.umk.pl/dlibra/docmetadata?id=90&from=&dirids=1&ver_id=&lp=225&QI=707C830E183D431E21E87837CC365209-568].

Szulc Dominik, *Życie Mikołaja Kopernika*, Warszawa 1855.

Wołyński Artur, *Kopernik w Italji czyli Dokumenta italskie do monografji Kopernika, cz. 2*, Poznań 1874.

Zdanowicz Aleksander, *Kopernik. Chlubą nauki i narodu polskiego...*, Wilno 1874.

Pielgrzym, pismo religijne dla ludu z dn. 1873 nr 7 z 13.02.1873.

Teksty niemieckie

Hipler Franz, *Kopernikus in Bologna*, Königsberg 1876, dostępne [http://kpbc.umk.pl/dlibra/docmetadata?id=73583&from=&dirids=1&ver_id=&lp=36&QI=707C830E183D431E21E87837CC365209-655;20.02.2016].

Prowe Leopold Friedrich, *Zur Biographie von Nicolaus Copernicus: Festschrift des Koenigl. Gymnasiums zu Thorn zur feier der Enthüllung des Copernicus-Denkmales*, Thorn 1853.

Prowe Leopold Friedrich, *Nicolaus Copernicus. Bd. 1, Das Leben. Tl. 1-2*, Berlin 1883.

Prowe Leopold Friedrich, *Nicolaus Copernicus in seinen Beziehungen zu dem Herzoge Albrecht von Preussen: Vortrag gehalten in der öffentlichen Sitzung des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst am 19. Februar 1855* [Festschrift zur sechshundertjährigen Jubelfeier der Stadt Königsberg], Thorn 1955.

Romer Kazimierz, *Beiträge zur Beantwortung der Frage nach der Nationalität des Nicolaus Copernicus*, Breslau 1872.

Pozostała literatura

- Assmann Aleida, *Erinnerungsräume. Formen und Wandlungen des kulturellen Gedächtnisses*, München 1999.
- Assmann Aleida, *Podzielona pamięć Europy, koncepcja pamięci dialogicznej*, [w:] *Dialog kultur pamięci w regionie ULB*, red. Alvydas Nikžentaitis, Michał Kopczyński, Warszawa 2014, s. 13–22.
- Banach Jacek, *Obraz niemieckiej polityki wobec Polaków na łamach polskiej prasy pomorskiej 1900-1914*, [w:] *Polacy i Niemcy. Z badań nad kształtowaniem heterostereotypów etnicznych*, red. Kazimierz Wajda, Toruń 1991, s. 87–117.
- Boksański Zbigniew, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2005.
- Czachur Waldemar, *Diskursive Weltbilder im Kontrast. Linguistische Konzeption und Methode der kontrastiven Diskursanalyse deutscher und polnischer Medien*, Wrocław 2011.
- Der Führer durch Thorn enthaltend eine historisch-politische Übersicht und ein vollständiges alphabethisches Verzeichnis von Allem, was zur Kenntnis der Stadt und ihrer Denkwürdigkeiten gehört* (bez podania autora), Berlin 1847.
- Elisabeth Ritter, *O obrotach narodowych dziełem wielkiego astronoma*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 1: *Wspólnie/Oddzielnie*, red. Hans Henning Hahn, Robert Traba, Warszawa 2015, s. 566–583.
- Giesen Bernhard, *Die Intellektuellen und die Nation. Eine deutsche Achsenzeit*, Frankfurt am Main 1993.
- Grotek Edyta, *Der deutsche Genius im Spiegel seiner Sprache – das Selbstbild der in Thorn des 19. Jahrhunderts wohnhaften Deutschen. Versuch einer Analyse anhand „Die Deutschen“ von Bogumil Goltz*, [w:] *Im Deutsch-polnischen Spiegel. Sprachliche Nachbarschaftsbilder*, red. Edyta Grotek, Anna Just, Frankfurt am Main 2011, s. 67–80.
- Grotek Edyta, *Soziolinguistische Situation in Thorn des 19. Jahrhunderts. Ausgewählte Aspekte*, [w:] *Deutsche und Polen im Kontakt. Sprache als Indikator gegenseitiger Beziehungen*, red. Edyta Grotek, Frankfurt am Main 2012.
- Grotek Edyta, *Sprache als Identitätsträger. Entwicklung eines Untersuchungsrasters – ein Versuch am Beispiel der historischen Sprechergemeinschaft vom Toruń des 19. Jahrhunderts*, [w:] *Sprache – Wissen – Medien. Festschrift für Professor Gerd Antos*, red. Roman Opiłowski, Waldemar Czachur, Wrocław – Dresden 2015, s. 85–99.

- Grotek Edyta, *Dziewiętnastowieczny Toruń wspólnotą języka/językową? Miasto jako wspólnota komunikacyjna. Próba wyboru i oceny podstaw teoretycznych*, [w:] *Dialektologie a geolingvistika v současné střední Evropě*, red. Zbyněk Holub, Helena Chýlová / Jan Chýla, Opava 2015, s. 48–60.
- Gumperz John, *The Speech Community*, [w:] *The International Encyclopedia of the Social Sciences* 9(3), red. David L. Sills, New York – London 1968.
- Hahn Hans Henning, Traba Robert, *Wovon die deutsch-polnischen Erinnerungsorte (nicht) erzählen*, [w:] *Deutsch-Polnische Erinnerungsorte*, t. 1: *Geteilt/ Gemeinsam*, red. Hans Henning Hahn, Robert Traba, Paderborn 2015, s. 11–50.
- Hahn Hans Henning, Traba Robert, *O czym (nie) opowiadają polsko-niemieckie miejsca pamięci*, [w:] *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 1: *Wspólnie/Oddzielnie*, red. Hans Henning Hahn, Robert Traba, Warszawa 2015, s. 9–43.
- Halbwachs Maurice, *Společné ramy paměti*, tłum. Marcin Król, Warszawa 2008.
- Hillmann Karl-Heinz, *Wörterbuch der Soziologie*, Stuttgart 2007.
- Historia Torunia (1793-1920)*, t. 3, red. Marian Biskup, oprac. Jadwiga Chudziakowa et al., Toruń 2003.
- Huppenthal Janina, *Ernest Lambeck*, [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, red. Marian Biskup, Warszawa 1982, s. 177–184.
- Jasiński Tomasz, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chełmna*, Poznań 1982.
- Jaworska Weronika, *Der Thorner Schriftsteller Bogumil Goltz im Spiegel seiner Lebenserinnerungen*, Toruń 1986.
- Lambeck Ernst, *Nicolaus Copernicus. Skizze seines Lebens und Wirkens sowie Nachrichten über die Erinnerungszeichen an ihn*, Thorn 1873.
- Łotman Jurij, *Die Innenwelt des Denkens*, Berlin 2010.
- Michalski Ryszard, *Treści społeczne w polskiej prasie pomorskiej 1850-1989. Studium z dziejów komunikacji społecznej na Pomorzu*, Toruń 2004.
- Milroy Lesley, *Language and sociale networks*, Oxford 1987.
- Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. Magdalena Saryusz-Wolska, Robert Traba, Warszawa 2014.
- Niedzielska Magdalena, *Życie polityczne i kulturalne Torunia (1815–1914)*, [w:] *Historia Torunia. W czasach zaboru pruskiego (1793–1920)*, red. Marian Biskup, Toruń 2003, s. 220–382.
- Niedzielska Magdalena, *Pomnik Kopernika w Toruniu. Historia jego powstania*, „Rocznik Toruński” 2006, t. 33, s. 81–117.

- Nieuważny Andrzej, *Toruń w dobie wojen napoleońskich i Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Historia Torunia. W czasach zaboru pruskiego (1793-1920)*, red. Marian Biskup, Toruń 2003, s. 40–79.
- Nora Pierre, *Zwischen Geschichte und Gedächtnis*, Berlin 1990.
- Nora Pierre, *Présentation*, [w:] *Les lieux de memoires*, red. Pierre Nora, t. III, Paris 1992, s. 3873–3876.
- Nora Pierre, *Czas pamięci*, tłum. Wiktor Dłuski, „Res Publica Nowa” 2001, nr 7, s. 37–43.
- Nora Pierre, *Między pamięcią a historią: Les Lieux de Mémoire*, [w:] „Tytuł roboczy: Archiwum” 2009, nr 2, s. 4-12, <http://www.marysialewandowska.com/wp-content/uploads/2009/08/Archiwum-no2-c2-sprd.pdf>; dostęp: 08.10.2015.
- Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu, *Monitoring ruchu turystycznego. Turystyczny Toruń 2014. Raport końcowy*, http://www.it.torun.pl/media/uploaded_files/downloads/raport_2014.pdf; dostęp: 20.12.2015.
- Proshansky Harold M., *The city and self-identity*, „Environment and Behavior” 1978, nr 10, s. 147–169.
- Ritter Elisabeth, *Nikolaus Kopernikus. Über die nationalen Umschwünge im Leben des großen Astronomen*, [w:] *Deutsch-Polnische Erinnerungsorte*, t. 1: *Geteilt/Gemeinsam*, red. Hans Henning Hahn, Robert Traba, Paderborn 2015, s. 615–634.
- Stażewski Marek, *Zjawisko dwujęzyczności mieszkańców Pomorza w XIX i początkach XX wieku jako element oceny stanu świadomości narodowej*, [w:] *Polska i Polacy. Studia z dziejów polskiej myśli i kultury politycznej XIX i XX wieku. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Romanowi Wapińskiemu*, red. Marian Mroczek, Gdańsk 2001, s. 373–389.
- Stegner Tadeusz, *Lud polsko-ewangelicki. Mazurzy, Ślązacy, Serbołużyczanie, Słowińcy w myśli narodowej i religijnej polskich ewangelickich środowisk opiniotwórczych w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Polska i Polacy. Studia z dziejów polskiej myśli i kultury politycznej XIX i XX wieku. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Romanowi Wapińskiemu*, red. Marian Mroczek, Gdańsk 2001, s. 390–404.
- Wallis Aleksander, *Socjologia przestrzeni*, Warszawa 1990.
- Weber Max, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. Dorota Lachowska, Warszawa 2002.
- Wierzchosławski Sławomir, *Franciszek Rakowicz*, [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, red. Marian Biskup, Warszawa 1982, s. 227–230.
- Wojciechowski Mieczysław, *Niemcy w społeczności miejskiej Torunia w okresie międzywojennym (1920-1939)*, [w:] *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa. Studia Polonica Historiae Urbanae*, t. 3, red. Maria Nietyksza, Toruń 1998, s. 191–208.

Woźniczka-Paruzel Bronisława, *Polski ruch wydawniczy w Prusach Zachodnich 1848-1914. Próba syntezy*, Toruń 1993.

W nawiasach tylko numer gazety, dokładny adres bibliograficzny – zob. w bibliografii. Wszystkie cytaty z prasy niemieckojęzycznej [EG].